

REDACCIÓN - REDAKCJA
ADMINISTRACIÓN - ADMINISTRACJA
46, rue de la Charité, LYON
Tél.: Franklin 07-30
Ch. Post.: Lyon 628.06

ABONAMENT - ABONNEMENTS

12 fr. 50 c.	3 mois	6 mois	12 mois
36 fr.	70 fr.		

WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

Directeur : D. S. NAWROCKI

Rok 51st Année Nr. 140

VENDREDI
PIATEK
23
AOUT
SIERPIEN 1940
CENA
PREX
0 fr. 50

REWIZJA NATURALIZACJI

Po ogłoszeniu ustawy o dokladnej rewizji aktów naturalizacyjnych z kilkunastu ostatnich lat, prasa francuska szczegółowo omawiała te sprawy.

W nawałe komentarzy i w zapale dyskusji wytworzyła się taka atmosfera, że dużo osób pojęło to zagadnienie dość opacznie.

Motytem zasadniczym odnośnej ustawy był bezsprzeczny fakt, że dzięki takim, czy innym okolicznościom, zbyt wielu cudzoziemców uzyskało patent obywatelski bez odpowiednio uzasadnionych podstaw, jak — gwarancja moralności, wyrobienia politycznego, uczuć przywiązania wobec przybranej ojczyzny i t. p.

Pod względem moralności nowych obywateli stwierdzono, że zbyt często w rubrykach policyjnych i sądowych figurowały na zwiska o niefrancuskim brzmieniu z dodatkiem „naturalizowany”. Niepokoilo to opinie publiczne i rozdrażniało ją, że musi przyznawać się do pokrewieństwa do takich „ziomków”.

Potem przyszedł okres wielkich rozgrywek politycznych, a w poczynaniach, które okazały się zgubnymi dla Francji, najbardziej czynny udział brali świeżo kreowani „wyborcy, działacze społeczni i polityczni, urzędnicy i t. p.”.

Trzeci punkt wreszcie, to sprawa przywiązania tych przybyszów nie tylko do tradycji i cnót moralnych kraju, lub też do jego ustroju i interesów politycznych, ale poprostu — do pobytu na tej ziemi. W chwili najazdu niemieckiego (tego lata) tysiące nowych Francuzów uciekało bez tchu, za granicę i za morza i to nawet w chwili, gdy nowy Rząd zapowiedział, że „Francji nie opuści w żadnym razie”. Co gorsza, uciekali nie tylko cywile, ale i — wojskowi.

W tych warunkach Rząd musiał zająć się rewizją przynależności państwowej tych wszystkich niepożądanych cudzoziemców, używających tytułu obywateli francuskich tylko dla wygody i praw, a unikających wszelkich obowiązków.

Jeśli więc chodzi o naturalizowanych, którzy godnie i poważnie zachowywali się w przybranej ojczyźnie, a w chwili potrzeby nie szczędzili dla niej ani siły, ani majątku, ani nawet życia, to oczywiście odradzają się Francja nie zapomni o nich i nie odepchnie ich od swego łona, a opinia publiczna w kraju przyklasnie takiej decyzji.

Wyrazem tej opinii był wniosek jednego z artykułów dziennika „Paris - Soir”, gdzie autor pisał, co następuje:

„Naturalizowani, którzy nabyli przez swe postępowanie prawa do pobytu we Francji, dzieląc z nią nie tylko chwile sławy ale i dni klęski, przystąpili do naszej cywilizacji i instytucji z duszą i z sercem. Francja dzisiejsza wykazuje, że jest ona Francją wieczną, wierna swym dawnym tradycjom!” —

R. Uspolewicz.

WIZY SOWIECKIE KONIECZNE DLA WJAZDU DO LITWY

Kowno. — Komisja, zajmująca się ustaleniem granicy sowiecko-litewskiej została już wyznaczona i rozpoczęła swe prace. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy ogłasza, iż wizy konsulatów litewskich zagranicą, udzielone po 8-ym sierpnia nie są ważne. Wszyscy cudzoziemcy, przybywający na terytorium Litwy — w przejeździe lub na pobyt — powinni zaopatrzyć się w wizy sowieckie. Tak samo na paszportach osób, opuszczających Litwę, winny figurować wizy polskie sowieckiego w Kownie.

BELGWIE MUSZĄ SAMI NAPRAWIĆ ZNISZCZENIA WOJENNE

Bruxelles. — W Belgii został utworzony Urząd Benelowski, który zajmie się zwiększeniem produkcji tych wyrobów, oraz ustali warunki i ceny ich sprzedaży.

Jeden z dzienników niemieckich dodaje przy tej sposobności, iż władze belgijskie uważają, że Belgowie powinni sami zająć się naprawą zniszczeń wojennych, przy pomocy Rzeszy. Aby zapewnić jednolite kierownictwo w tych pracach p. Verlingier, były wysoki urzędnik Ministerstwa Pracy Rzeszy został mianowany Wysokim Komisarzem Reorganizacji.

Nadane mu władze odpowiadają prerogatywom prezesa Rady Ministrów, gdyż zapewnią on ciągłość współpracy pomiędzy poszczególnymi ministerstwami, których sprawami kierują właściwie nie ministrowie.

KS. KAN. ROGACZEWSKI ODWIEDZIŁ NASZE PISMO

Wczoraj odwiedził nasze Pismo ks. kanonik Rogaczewski. Żywo interesował się naszymi warunkami, w jakich odbywa się nasza praca i nie szczędził słów otuchy na przyszłość.

Równocześnie przesyła on — za pośrednictwem „Wiariusza Polskiego” — swe serdeczne pozdrowienia dla wszystkich znajomych Rodaków i życzenia wytrwałości.

W obozie w Longvici

Jak donoszą pisma francuskie, w obozie w Longvici przebywają m. inn. następujący jeńcy wojenni:

- Nowicki Leon z Hayange (M. M.).
- Herwo Franciszek z Saint - Herwé (C. du N.).
- Wagner Al. z Annezin - lez - Bethun. de C.).
- Wisnara Piotr z Fontenay - s. - Bois (Seine).
- Zamit August z Rodez (Aveyron).

Zamach na Trockiego Stany Zjednoczone potrzebują do swej

obrony armii złożonej z 3 do 4 milionów żołnierzy.

Nowy Jork. — Radio amerykańskie donosi z Meksyku, że na Leona Bronsteina - Trockiego został dokonany zamach.

Były szef komunistów i były dowódca czerwonej armii został ciężko ranny.

Jest to już drugi zamach dokonany na nim w ciągu trzech miesięcy, bo w pierwszym wypadku cudem tylko uniknął śmierci od kul karabinu maszynowego, wywołanego do swego pokoju.

Obecnie ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie lekarze skonstatowali pęknięcie czaszki.

Trocki został zaatakowany z tyłu uderzeniem młotka. Jest on również ranny w prawe ramię i kolano, z czego można wnioskować, że zamachowiec zadawał ofiarze dalsze ciosy.

Zamach nastąpił w osobistym mieszkaniu Trockiego.

Zamachowiec został natychmiast aresztowany przez policję, której stawił zaciety opór.

Dotychczas tożsamość jego nie została jeszcze ustalona.

TROCKI ZMARŁ

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Leon Bronstein - Trocki, zmarł z odniesionych ran.

Przy zamachowcu znaleziono ukryty w spodniach mały kolof.

Należy dodać, że na Trockiego było już dokonane około 20 zamachów, z których zawsze wychodził bez szwanku.

W obecnym, b. wódz rewolucjonistów nie uniknął śmierci.

Waszyngton. — W czasie dyskusji w Senacie, nad projektem ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej, generał Georges Marshal, szef Sztabu Generalnego Armii Amerykańskiej oświadczył, że Stany Zjednoczone dla obrony swego kontynentu potrzebują armii złożonej z 3 do 4 milionów żołnierzy.

Obowiązkowa służba wojskowa — ciągnął dalej generał Marshal — pozwoli nam na stworzenie armii złożonej z miliona 200 tysięcy żołnierzy.

Stan ten będzie wystarczający dla obrony, w razie potrzeby Stanów Zjednoczonych, lecz armia ta będzie jedynie zawiązkiem dookoła którego będzie się tworzyć armia zdolna bronić skutecznie kontynentu amerykańskiego, jeśli zostanie on zaatakowany.

Donoszą z Ottawy, że Kanada zamianowała attachés wojskowych i morskich przy Rządzie Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie.

Radio amerykańskie podaje, że prasa Stanów Zjednoczonych komentuje żywo ostatnie zarządzenia rządu, twierdząc, że Stany Zjednoczone przystąpią do wojny jeszcze przed listopadem tego roku.

RADA MINISTRÓW ZAJMUJE SIĘ APROWIZACJĄ I WINNICAMI ORAZ USTALA CENĘ ZBOŻA

Vichy. — Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, pod osobistym przewodnictwem p. Marszałka Petaina, uchwalono różne zarządzenia, dotyczące zaopatrzenia ludności w żywność oraz rozwoju produkcji winnej.

Paza tym Rada Ministrów mianowała nowego członka Najwyższego Sądu p. Marcel Deveny, b. wysokiego urzędnika Rady Państwa.

Rząd ustalił również cenę zboża (pszenicy) na rok 1940, a mianowicie po 214 fr. za kwintal, bez taks, jako cena podstawowa przy początku zbiorów.

Miesięczna podwyżka (na koszty składu, przechowania i t. p.) wyniesie po 1 fr. 50 do 2 fr. za kwintal. Koszty te wyjątkowo pokryje państwo na rok 1940 — 41.

Cena chleba zostanie utrzymana na obecnym poziomie. Nie będzie ograniczeń kartkowych na chleb, dzięki zapasom, posiadanym z poprzednich zbiorów.

Wobec powyższego stanie się on podstawą części pożywienia ludności, to też Rząd czyni specjalne wysiłki, by utrzymać jego cenę, w myśl interesów całej ludności, tak wiejskiej jak i miejskiej.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Węgry nie zgodzą się na rolę wasala

Budapest. — Podczas dorocznego obchodu patriotycznego w dniu Św. Stefana, króla Węgier, radio tutejsze nadało specjalne słuchowisko wraz z następującym oświadczeniem oficjalnym:

W dniu obchodu Św. Stefana wszyscy Węgrzy tak w kraju, jak i zagranicą, zwracają się z dumą do ich pierwszego króla, Apostoła i Założyciela Państwa, który w nadludzkiej swej genialności przewidział przed 9 wiekami rolę, jaką muszą Węgry znowu odzyskać w świecie, jako czynnik jednności i współpracy w basenie karpackim.

Węgry Świętego Stefana nie zgodzą się na to, by być czynnikiem wasalem.

„Położone w punkcie tarć europejskich, Węgry pozostają wierne przywiązaniu do religii katolickiej. Posiadają one świadomość i duszę ze swej misji historycznej gódnia interesów światów: słowiańskiego, łacińskiego i germańskiego.

„Fakt wkroczenia innych ludów do basenu karpackiego nie przeszkadza bynajmniej Węgrom w wierze, że są oni osłoniem tego basenu. Wysoka świadomość tej misji jest podstawą polityki węgierskiej — wewnętrznej jak i zewnętrznej. Węgry mają wieczne prawa, które im też dyktują i wieczne obowiązki”.

dów do basenu karpackiego nie przeszkadza bynajmniej Węgrom w wierze, że są oni osłoniem tego basenu. Wysoka świadomość tej misji jest podstawą polityki węgierskiej — wewnętrznej jak i zewnętrznej. Węgry mają wieczne prawa, które im też dyktują i wieczne obowiązki”.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Ważnym zadaniem jest również podjęcie działań na rzecz poprawy żywienia ludności, w szczególności w odniesieniu do dzieci i osób starszych.

Konflikt albańsko-grecki został uregulowany pokojowo

Ateny. — Prezes Rady Ministrów p. Metaxas miał dłuższą rozmowę telefoniczną z współpracownikami p. Hitlera w sprawie naprężenia stosunków grecko-albańskich.

Wśród polityków w Atenach są zdania, że rozmowa ta złagodziła sytuację.

P. Metaxas miał otrzymać za pewnienie, że okrety greckie mogą się poruszać bezpiecznie po Morzu Śródziemnym.

okrety zgromadziły się w konwoju. Długo odjazdu i grupowań będą podawane władzom włoskim, aby uniknąć incydentów w drodze.

Co do powołania pod broń 2 roczników rezerwistów sfery rządowej wyjaśniają, że chodzi tu jedynie o zapoznanie żołnierzy z nową bronią automatyczną.

Politycy bałkańscy oceniają, że konflikt grecko-albański załatwiony zostanie pokojowo.

TO i OWO Dyktator Grecji Generał Metaxas

NAGŁY ZAPAL... MALŻENSKI

Jak donosi prasa amerykańska, wszystkich dzielnych mieszkańców Stanów Zjednoczonych ogarnął niezwykły zapal małżeński. W całym tylko merostwie w Nowym Jorku liczba zapowiedzi zwiększyła się ostatnio czterokrotnie.

Oczywiście „kładzie się pytanie”, co jest powodem tak dziwnej epidemii sercowej?

Nasze średniowieczne mózgi wysilały się na wszelkie przypuszczenia:

Może wynaleziono jakieś nowe pigułki, dzięki którym na zawsze uniknie się ryzyka scen rodzinnych?

Może jest jakiś niezawodny środek, przekształcający tak zwane teściowe na anioły?

Może życie poprostu stało się i taniej wychowywać rodzinę nawet bezna?

Może... tysiące innych pięknych projektów nasuwa się pod pióro — ale wszystkie są równie nieścisłe.

Chodzi o coś zupełnie innego. Odnosząc informacje o „zapale małżeńskim” zawierają bowiem takie oto zdanie (szkoda, żeśmy tego odrazu nie przeczytali): — „Powodem tak masowego zapachu matrymonialnego obywateli amerykańskich jest poprostu fakt, że projekt wprowadzenia poboru wojskowego przewiduje zwolnienie mężczyzn żonatych”.

OKRETY AMERYKANSKIE ZABIORA

ANGIELSKIE DZIECI DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Waszyngton. — Senat Stanów Zjednoczonych zatwierdził projekt ustawy zezwalającej okrętom amerykańskim na zabranie dzieci ze strefy wojennej. Pierwszy transport złożony z 700 dzieci, pochodzących z Wielkiej Brytanii przybył już do jednego z portów kanadyjskich, którego nazwy nie podano.

Dalsze transporty są w przygotowaniu.

OTWARCIE GIELDY W BRUKSELI

Bruxela. — Władze belgijskie starają się, w miarę możliwości, przyspieszyć powrót do normalnego stanu w dziedzinie gospodarczej i finansowej. Tak np. z dniem 21 b. m. została otwarta giełda w Brukseli, stosownie do życzenia sfer ekonomicznych stolicy belgijskiej.

Trochę humoru

TO ZALEŻY

Stara panna zgłasza się w wórkę.

— Przepraszam panią, — mówię — wczoraj przepowiedział mi pani z kart, że wyjdę wkrótce żoną, tylko nie pamiętam czy to ma być poręcznik czy kapitan.

— A ile mi pani zapłaciła za tę wórkę?

— Pięć franków.

— W takim razie to była mowa o podoficerze, oświadcza z całą powagą wórkę.

Jak może pan udowodnić, że nie jechał pan samochodem z nadmierną szybkością?

— Jechałem do własnej żony, panie sędzio...

Uwaga!

Uwaga!

RODACY W NEUVILLE

WIARUSA POLSKIEGO można nabyć codziennie w składzie gazet L. Richard

16, rue de la République, 16 Neuville s./S.

Poniżej podajemy parę słów o działalności dyktatora Grecji — ubóstwianego przez naród — będadego wszechwładnym panem dzisiejszej Hellady (Grecji).

Widmo wojny zagląda obecnie także do Grecji i wszystkie swe nadzieje pokłada naród grecki w swoim dyktatorze.

On to właśnie zawarł swego czasu przymierze przyjaźni z Włochami, a dzisiaj Włochy uchylły rękę swej zasłony politycznej za którą, jak mówi w Rzymie, kryje się irydentyzm albański.

W dodatku statki angielskie zbyt często zaglądają na Północ.

Jak wiemy, został niedawno

Po amnestii, udzielonej w międzyczasie wszystkim przestępcom politycznym, wrócił on także do Grecji, gdzie opozycja, niezadowolona z ówczesnych rządów, brała górę z dnia na dzień. Udało mu się stworzyć wierną sobię partię, która wyniosła go na stanowisko ministra. W tym właśnie czasie Grecja, dzięki swojej fałszywej polityce i wiecznym zatargom partyjnym, toczyła się szybko ku upadkowi.

Partia komunistyczna dominiowała do tego stopnia, że zaniepokojony król powierzył generałowi Metaxas misję uspokojenia wzburzonej ludności. Udało mu się to znakomicie.

Dzisiaj pod jego rządami Gre-



Zdjęcie słynnego Akropolu, jednej z najpiękniejszych budowli świata. (12-547).

stopedowany przez nieznana łódź podwodna grecki transportowiec „Helle”. Obecnie znów nadeszła wiadomość o zatopieniu dwóch statków greckich „Thetis” i „Naffolis”. W drodze do Ameryki Południowej i do Afryki. Wraz z nimi poszło na dno 10 osób.

4-go sierpnia minął właśnie rok od czasu gdy generał Metaxas dokonał zamachu stanu, który wyniósł go na piedestał dyktatora, a Grecja obchodziła te rocznice niezmiernie uroczystość na cześć „Wielkiego Patrioty” — Ojca ludu — wykazując, jak wielką popularnością cieszy się on wśród Greków.

Pierwszego zamachu stanu dokonał generał Metaxas jeszcze w roku 1923, który jednak się zupełnie nie udał. Wówczas był u steru rządu generał Pangalos, który odkrył i udaremnił ten spisek. Generałowi Metaxas udało się zbliżyć do Włoch, a następnie do Francji.

I właśnie w Paryżu opracował on wraz ze swoimi ziomkami plan powrotu i rewolucji w Grecji.

Podpisanie przez Rzeszę i Włochy nowej umowy gospodarczej

Berlin. — Komisja rządowa niemiecka i włoska, dla uregulowania stosunków gospodarczych między Rzeszą a Italią, zebrały się na posiedzenie w Berlinie.

Na posiedzeniu prócz innych spraw, został omówiony szczegółowo problem wspólnego prowadzenia wojny oraz sprawa przyszłego przyłączenia Czech i Moraw do terytorium całego Rzeszy.

Zostało również zdecydowane wzniesienie przewozu towarów przez terytorium okupowane przez Niemców.

Umowa została podpisana

przez przewodniczących komisji rządowych pp. Gianini i Clodiusa.

Obecność w Berlinie ambasadora włoskiego p. Gianini pozwoliła na przedyskutowanie punktów widzenia obu rządów w sprawie współpracy gospodarczej Niemiec i Włoch po ukończeniu wojny.

Ambasador Gianini konferował w tej sprawie z p. von Ribbentrop, ministrem Spraw Zagranicznych Rzeszy oraz z p. Funkiem ministrem Gospodarki niemieckiej.

Konferencja ta wykazała zgodność poglądów obu Rządów.

CO PISZE PRASA?

NIEMA MIEJSCA DLA POŚREDNIKÓW

„JOUR - ECHO DE PARIS” (p. F. Laurent):

„Prawdźwą rewolucję wprowadza p. Belin. Ilu było ludzi bębnych, którzy nie obawiali się mówić o sobie, że są przedstawicielami przemysłu i handlu, sami nie znają nigdy żadnej pracy ani też klasy robotniczej, o której tylko dużo opowiadali. Wszystkim im grozi obecnie bezrobocie. Nowa Francja nie jest dość bogatą, aby utrzymać tego rodzaju pasyżników. Wszyscy pośrednicy, nie posiadający żadnych kwalifikacji, nie znajdują odłóg tego rodzaju pracy i płacy. Jeszcze raz pokażemy, że pod nowymi rządami niema we Francji dwóch wag i dwóch miar”.

OSKARZENIE W RIOM BĘDA MIELI WSZELKIE GWARANCJE WOLNEJ OBRONY...

„PETIT PARISIEN”:

„Dawny Sad Najwyższy Parlamentu, składający się z więcej jak 300 członków, nigdy nie mógł uniknąć namietności parliwnej. W czasie ostatnich procesów, niejednemu senatorów po zwołaniu na wypomiedzenie już naprzód swej opinii... dając jeszcze przed końcem debaty do zrozumienia, jakie należałoby powziąć sankcje. Obecnie zaś Trybunał Najwyższy w Riom nie powinien ulegać żadnym wpływom partyjnym ani urzędniczym państwowym. Ludzie ci dali w czasie całej swojej kariery państwowej dowód swojej nieposzlakowanej uczciwości, która wzbudza zaufanie. Sad Najwyższy zatem pozostał w całości oskarżonym moźnoś wolnej obrony. Napewno wszyscy ci, na których ciąży obowiązek określenia „odpowiedzialności” ludzi, wczoraj jeszcze wysoko postawionych, będą umieli tę tradycję uszanować”.

GOSPODARKA KRAJOWĄ MUSI RZĄDZIĆ INTERES PUBLICZNY

„L'AVENIR” (p. M. Vallet):

„Nie żonglujemy próżnymi słowami. P. minister Belin słusznie zauważa, stwierdzając konieczność liberalizmu na świecie, iż „gospodarka kierowana nie jest bynajmniej nowością, gdyż była ona zawsze kierowana w ten czy inny sposób, tylko chodzi o to, by wiedzieć, przez kogo i na czyją korzyść”.

Dzisiaj gospodarka krajowa musi być kierowana w imię wspólnego dobra i powinna być na usługach kraju i ludu francuskiego. Prawdą bowiem jest, iż gospodarka krajowa nigdy nie była tak niewolniczą, gdy odbywała się w społeczeństwie, poddanym wszelkiego rodzaju wyprutowym pojęciom w dziedzinie myśli, słowa i akcji. Była ona niewolniczym patronatu na skutek ulegania kapitałowi międzynarodowemu, który nie jest wcale miłym. Ze strony robotniczej podlegała ona również międzynarodowej myślici, którą wykrzywiła cały system polityczny i społeczny Francji. Należy wreszcie raz z tym skończyć i napewno ulegnie to zmianie”.

ZATONIECIE OKRĘTU Z WYCIECZKOWICZAMI W HISPANII

Corogne. — Okręt wiozący wycieczkowiczów zatonał ostatnio w porcie hiszpańskim nad Atlantyką — Corogne.

Mimo natychmiastowej pomocy — 40 osób zatonęło, resztę podróżnych jednak zdołano uratować.

GENERAŁ WEYGAND PODKREŚLA ZASŁUGI BYŁYCH OFICERÓW

Vichy. — Gen. Weygand, Minister Obrony Narodowej Państwa, zwrócił się z następującym orędziem do oficerów francuskich zredukowanych z powodu obniżenia granicy wieku.

W dniu, gdy tyłu oficerów armii lądowej, morskiej i powietrznej... zostało dotkniętych granicą wieku i zmuszonych do powrotu do życia cywilnego, Rząd Francuski uważa za swój obowiązek wyrazić im głęboki żal z powodu ich odejścia oraz wdzięczność za wszystkie usługi, jakie oddali krajowi podczas dwu ostatnich wojen, jak i w okresie pokoju.

(—) Weygand”.

RADIO AMERYKANSKIE O REORGANIZACJI PRODUKCJI FRANCUSKIEJ

Nowy Jork. — Radio amerykańskie wysuwa na pierwszy plan swych aktualnych zainteresowań ostatnio zarządzone reorganizację produkcji przemysłowej we Francji.

Tak up. gospodarzy sprawo zdawca związku radiowego Stanów Zjednoczonych, a mianowicie „National Broadcasting Corporation” po dokładnej analizie tej ustawy, dochodzi do następujących wniosków: „Ustawa ta zawiera najbardziej doniosłe zrządzenia Rządu Francuskiego Marszałka Pétain. Należy też podkreślić — mówi sprawozdawca amerykański — iż ustawa ta kładzie kres demagogii przemysłowej i handlowej i odrzuca obłą przwiłże związków przemysłowych (Trust)”.

RUCH W PORCIE MARSYLII POLEPSZA SIĘ NADAL

Marsylia. — W zeszłym tygodniu donosiliśmy o polepszeniu się aktywności w porcie w Marsylii.

Dziś możemy dodać, że aktywność ta od zeszłego tygodnia wzrosła w znacznym stopniu. W okresie tym bowiem przybyło do portu 50 okrętów, którymi przyjechało 13 tysięcy 623 pasażerów, oraz 33 tys. 530 ton różnych towarów, w których znajduje się 30 tys. ton produktów spożywczych.

W pierwszym rzędzie zanotowano: 6.700 ton zboża, 3.800 ton olejów, 1.870 ton kakao, następne mąka, oliwa, jajka, wino, jarzyny suche i świeże i t. p. oraz 20 tysięcy baranów.

Odeszło z portu 40 okrętów z 8.130 ton różnych towarów.

WZNOWIENIE KOMUNIKACJI LOTNICZEJ WE FRANCJI

Vichy. — T-wo „Air - France”, które musiało zawiesić swą działalność na skutek zawieszenia broni — wznawia obecnie komunikację lotniczą we Francji. Chwilowo zostały uruchomione tylko linie następujące:

- 1) Vichy — Lyon — Marsylia — Tuluza — Vichy.
- 2) Vichy — Grenoble.
- 3) Marsylia — Algier.
- 4) Marsylia — Beyruth.
- 5) Tunis — Algier — Casablanca.
- 6) Marsylia — Algier — Dakar.
- 7) Marsylia — Algier — Brazzaville — Libreville i t. p.

Wszelkich informacji udzielają urzędy pocztowe.

KINA W LYONIE

CINE JOURNAL. — (sala dobrze wybudowana) Przejżdż ostatnich wypadków. O gumie — o nauce niania nawiązan. Filmy ruszające.

PATHE PALACE. — Kudrą (Guirry).

ROYAL. — Tajemnica Polisyjela.

OGŁOSZENIA

Należność za ogłoszenie należy przysłać równocześnie z jego tekstem.

Jeden wiersz ogłoszeniowy kosztuje 1 fr. 50 c. — Ogłoszenie 10 wierszowe, to znaczy najmniejsze, wynosi 15 fr.

Podkreślamy, iż tekst każdego ogłoszenia winien nosić wizer Komisarjatu Policji lub Merostwa, jak tego wymagają obowiązujące przepisy prasowe.

POSZUKIWANIA

Dla ułatwienia naszym Czytelnikom poszukiwania rodzin i znanych otwieramy RUBRYKĘ POSZUKIWAN, licząc po 1 fr. 50 za wiersz drukowany.

Zgłoszenia należy nadsyłać możliwie treściwie formie, według następującego wzoru:

MARCINIAK Józef z Saint-Leger, rue des Augustins (Loire), poszukuje brata Andrzeja Marciniaka, zamieszkałego ostatnio w Sallaumines (Pas de Calais), rue des Eaux Nr 39.

POSZUKIWANIA

DOBRA Z. zawiadamia swą rodzinę, że znajduje się w Hôtel de Nice, Bagnères de Bigorre — (Htes Pyr.). (60)

WYSOCKA Denise, w Saint-Lys (Hte - Garonne) poszukuje męża, P. S. R. z 62 R.I.F. (61)

ROZENBERG Alojzy, młyniarz i Feliks Herman, są poszukiwani przez ich małżonki, przebywające w Villemur (Hte Gar.). (62)

WOLSKA i Janinka — przebywają w Vichy - en - Bigorre (Haute Pyrénées) i poszukują p. inżyniera Wolskiego z L. E. N. (63)

TOŁKOWSKA Edna z Antwerpii, poszukuje Edzina i Gienki. Zgłoszenia: No 7828 Agence Havas, Marseille. (64)

BUJWID Kazimierz jest poszukiwany przez — Hele, Krysię i Inkę, zamieszkałych w Chateaux d'Amos près d'Oloron — (Basses Pyrénées). (65)

WERBOWA z synem Gabrysiem z Paryża — przebywają u p. Krzepickiego 25, rue du 1 Septembre, Pamiers (Ariège). (66)

POKRAKA Maria poszukuje Stefana Pokraki z Serding (Seine - Marne). Zgłosz. z chez Mme Gervais, Saint - Sauveur par St - Jory (Haute Garonne). (67)

GOMBIŃSKA z Epinal poszukuje swego męża i rodziny. Zgłoszenia: dziennik „La Dépêche”, 57, rue Bayard, 57, Toulouse. (68)

BYCZEK Władysław poszukuje swej żony. Zgłoszenia do agencji „La Dépêche” a Jegun. — (Gers). (69)

MATZANKE Tadeusz z Troyes, prosi o wiadomość do Redakcji Wiariusu Polskiego o swej żonie Marii i dzieciach Januszu i Wojtku.

Głosy Czytelników

Szanowna Redakcjo,

Z zadowoleniem dowiedziałem się, że nasz „Wiarius Polski” ponownie rozpoczął wychodzić. Jest to godne pochwały, że w tych ciężkich dla nas chwilach „Wiarius Polski” nie bacząc na trud, niesie nam słowo ulchy.

O istnieniu „Wiariusu” dowiedziałem się od jednej roduckiej, która pisząc tu do obozu podawała nam tą wiadomość.

Osobiście wiadomości ta mnie wzruszyła, bo ileż to wspomnień zbudziła we mnie nowina o powstaniu „Wiariusu Polskiego”, którego, przypuszczam, los wypadków uśmiercił na zawsze... Stało się inaczej. „Wiarius Polski” powstał, więc sądzę, że mogę to za znak poczytywać, że jeszcze wielu innych rzeczy naszego życia emigracyjnego powstanie. Szczególnie nie chodzi nam o powstanie na szczytach ognisk domowych, które nam poniszczono. Jest to nasza największa boleść. Z chwilą przekroczenia granicy, po bitwach, gdzie dzielnie się trzymaliśmy, z chwilą gdyśmy się stali internowani każdego z nas, a szczególnie tych co żony i

dzieci mają gniebi troska o los tych nam najbliższych istot. Listy nie przychodzą, ale za to dużo fałszywych wiadomości, że Francja chce nas porzucić, że nie daje żyć naszym rodzinom i t. p. Wszystko to doprowadza nas do rozpacz. Dziś uspokoiły się trochę nasze umysły. Listy pomatu zaczynają napływać.

Sam jestem przynęcony bo od 9 tygodni nie mam od żony wiadomości i dlatego podwójnie cięższe się z powstania „Wiariusu Polskiego”, że dopomóż nam do wyszukiwania rodzin. Jestem internowany w Szwejca rii. Moja żona była z dziećmi dni 5 czerwca w Troyes (Aube). Od tej daty nie mam żadnej wiadomości i proszę sobie wyobrazić moją duchową depresję. Mam więc nieziemną nadzieję, że co moje listy nie pomogły, to „Wiarius Polski” może odnaleźć mą nieszczęśliwą żonę i dzieci.

Narazie zakończę ten list i za syłam pozdrowienia i życzenia

Mieczysław Proch
Camp militaire d'internement
a Melchnau
Canton Bern (Suisse)

PRAGNIENIE

- odnaleźć znajomych,
- sprzedać zbyteczne rzeczy,
- nabyć okazynie jakis przedmiot,
- powinszować Rodzinom

Srebrnego, Złotego Wesela i t. p.
Wszystkie te pragnienia możecie zrealizować dzięki „WIARUSI POLSKIEGO”

DROBNYM OGŁOSZENIOM

— Zabawnie, że tak lubię z nim się droczyć — mówiła Janina do siebie, odchodząc od okna. Właściwie, to ja byłam nie-mądra, a on zupełnie na mnie się i bardzo uważający. Myra ma słusność — bardzo spoważniał. Ciekawam jak ona... Zda mi się, że go kocha. Chodź, Matłews, włożę suknię, którą miałam na koncercie w Owerde nie. Musimy się spieszyć, zaledwie dwadzieścia minut do obiadu. Ale wpraw przyjdź spojrzeć na zachód słońca i jezioro. Jak tu miło!

Rozdział X.

Niecierpliwosć całego świata nie byłaby w stanie przeszkodzić długiemu siedzeniu przy obiedzie w Sheunstone. Niełatwo było wysunąć się niesposobnie z towarzystwa. Biła dziesiąta, gdy Garth i Jane nurecznie znaleźli się na tarasie. Garth, przechodząc, zabrał z hallu pled i zamknął starannie drzwi za sobą.

Szli w milczeniu obok siebie, do kamiennej balustrady,

okalającej taras. Tajemnicze światło księżycy nadawało dziwne kształty klombom i świerkom, wijącym się w pół mroku u stóp tarasu — dali połykiwało jezioro.

Garth rozłożył pled i Jane siadła na balustradzie, bokiem zwrócona do niego, oparta o kamiennego lwa, stojącego na straży wejścia. Odwróciła głowę w kierunku jeziora prze-konana, że i Garth tam patrzy.

Ale Garth patrzył na Jane. Miała suknię z czarnej miękkiej materii, te samą, co w Owerdenie na koncercie, żadnej ozdoby, prócz pęku ponsowych jak ponskich róż, wpiętych w starą kremową koronkę przy staniu. Jakaś spokojna, szlachetna powaga była w jej postaci. Miłość i uwielbienie przejęły duszę młodego artysty, i odbiły się w oczach — nie potrzebował ukrywać swych uczuć, godziną jego nadeszła, mógł wszystko powiedzieć kochanej kobiecie.

Jane zdziwiona, dlaczego dotąd nie rozpoczął zwierzeń o Paulinie Lister, odwróciła głowę i spotkała jego oczy.

— Da! o Da! nie rób tego! Podniosła się z siedzenia, ale zatrzymała ją.

— Zostań pani — mówił — nam ci tyle do powiedzenia. Czyż nie obiecałaś wysłuchać, poradzić, dopomóc? Tak mi potrzebna twoja pomoc... Nie tylko pomocy, ale ciebie, Jane, ciebie samej. O! gdybyś wiedziała, jak mi bardzo potrzebna jesteś! Te trzy dni bez ciebie byłoby jednym bólem, jedną tęsknotą... Doczekaj, się nie mogłem tej chwili, aby ci to powiedzieć. Tylko, czyż potrafisz wyrazić czemu jesteś... czemu się stałaś dla mnie od owego koncertu?... Dotąd nie znam w życiu głębszych wrażeń, wszystko było powierzchowne, niewarte wspomnienia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Imprimerie de la PRESSE LYONNAISE
46, rue de la Charité, LYON (Rhône).

Le Gérant: L. GUILLER.

Nadesłane artykuły lub ilustracje do druku, nie będą zwracane.

POWIEŚĆ

SERCE KOBIETY

Nr. 21

(ciąg dalszy)

— Naturalnie, przyjdę i powie mi pan wszystko, co tylko pan ma na sercu; przyrzekam poradzić, pomóc o ile tylko będzie w mej mocy.

— Powiem pani wszystko, — mówił Garth wolno i poważnie — a pani poradzi, pomoże, o ile tylko pani będzie mogła.

Jane siedziała przy oknie wpatrzona w zachód słońca i roztęgły krajobraz, rada, że została jej pół godziny czasu do obiadu. Okno jej pokoju wychodziło na szeroki, zwierny wysyp pan taras, otoczony kamienną balustradą, skąd było wejście do staromodnego ogrodu kwiatowego, pełnego klombów i wiją-

cych się ścieżek wśród grządek i wodościsków. Za tem ciągnął się miękki, puszysty trawnik, aż do jeziora, połyskującego w tej chwili bładym wieczornym światłem.

Nie nie maciło panującej erzy. Jane trzymała książkę na kolanach, lecz jej nie czytała. Patrzyła w dal — na modre lasy za jeziorem, na opalone niebo, zasiane miliardami różowych i złotych obłoczków — uczucie zadowolenia, radości napełniło jej duszę.

Wtem usłyszała szelest kroków i wychyliła się, aby zobaczyć, kto przechodził. To Garth wyszedł na taras, szybkim krokiem przebiegł go raz drugi, po-

tem rzucił się w trzcinowe krzeseł pod jej oknem, paląc i dumając. Dym papierosa unosił się i poprzeczał liście i kwiaty magnolii? Moc rzeczy mam pani do powiedzenia, a nie mogę krzyczeć na całe gardło przed samym frontem domu.

— Naturalnie, że nie — mówił do weale sobie nie żyję, by Romeoowie przychodzili pod moje okna... Hoity — toły! — dochodziły do uszu Jane. Nie chciała być mimowolnym świadkiem jego dumań, spieszyła więc zrywała liść magnolii i wychylając się, spuściła mu na głowę.

Garth zerwał się i spojrzął w górę.

— Coż to? pani... tutaj?...

— A ja! — odpowiedziała śmiejąc się — całą serenadą naprzędno! To nie to okno, mój tródnadurze!

— Coż pani o tym wiedzieć może? — odpowiedział trochę zaspępniony.

— Nie mogę? — spytała — niech mi pan za złe nie bierze, że tak żywo biore do serca — w nieobecności Margery, niech mi pan pozwoli ją zastąpić.

Garth skoczył na równe nogi i patrzył na nią pół rozba-wiony, pół nieufny.

— Czy mogę wdrapać się na magnolię? Moc rzeczy mam pani do powiedzenia, a nie mogę krzyczeć na całe gardło przed samym frontem domu.

— Naturalnie, że nie — mówił do weale sobie nie żyję, by Romeoowie przychodzili pod moje okna... Hoity — toły! — dochodziły do uszu Jane. Nie chciała być mimowolnym świadkiem jego dumań, spieszyła więc zrywała liść magnolii i wychylając się, spuściła mu na głowę.

Garth zerwał się i spojrzął w górę.

— Coż to? pani... tutaj?...